



krótko

Festyn charytatywny

ZAPROSZENIE.

W ogrodzie parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach odbędzie się 4 września VIII Festyn Charytatywny, przygotowany przez radę parafialną i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Rozpoczęcie o godz. 15. W programie m.in. konkurs o Gliwicach, pokaz tańca adeptów szkoły ISKRA z Gliwic, koncert zespołu ONYX z MDK Gliwice, Kabaret "Niespodzianka" i liczne atrakcje dla dzieci w specjalnie dla nich przygotowanym namiocie. O godz. 20, po losowaniu nagród głównych, rozpocznie się zabawa taneczna, podczas której przygrywać będzie zespół EKEA. Celem festynu jest pozyskanie funduszy na dożywianie w szkołach najbardziej potrzebujących dzieci oraz spłatę zaległości po remoncie dachu kościoła.

Śląska energia

INTERNET. Oficjalny profil województwa „Śląskie. Pozytywna energia”, działający od zeszłego roku na serwisie społecznościowym facebook ma już 6 tysięcy fanów. Pod adresem www.facebook.com/slaskie można dowiedzieć się, co ciekawego dzieje się w naszym regionie. Na profilu znajdują się bieżące informacje, zdjęcia oraz filmiki. Można też włączyć się w jego współtworzenie.

Stulecie kościoła św. Bartłomieja w Gliwicach

Templariusze z Szobiszowic



Od was zaczęło się chrześcijaństwo i liturgia na tym świętym wzgórzu i za te wieki życia religijnego właśnie dziękujemy – powiedział bp Gerard Kusz do przedstawicieli zakonu templariuszy.

Członkowie zakonu obecni byli na uroczystości stulecia kościoła św. Bartłomieja w Gliwicach, połączonej z odpustem, która odbyła się 28 sierpnia. Pierwsze wzmianki o parafii i kościele św. Bartłomieja w Szobiszowicach, wtedy leżących poza Gliwicami, sięgają XIII wieku. Wtedy to zbudowany został, właśnie przez zakon templariuszy,

stary kościół przy ul. To-szeckiej. Nowy kościół św. Bartłomieja wzniesiono w latach 1907–1911. – „Nadszedł wreszcie uroczysty dla całej dzielnicy dzień, 13 maja 1911 roku... Rzesze wiernych przywitały na dworcu w Gliwicach przybyłego z Wrocławia kardynała Geорга Koppa. Następnie wielka procesja ruszyła w kierunku nowego kościoła. Następnego dnia odbyła się właściwa uroczystość konsekracji kościoła” – proboszcz, ks. Andrzej Pluta, zacytował fragment opisu uroczystości z książki Jacka Schmidta „Kościoły ziemi gliwickiej”. – To było sto lat temu, dziś chcemy dziękować za jubileusz kościoła i naszego chóru – dodał kapłan. Stulecie obchodzi również chór parafialny „Laudemus Mariam”.

Mszy jubileuszowej przewodniczył bp Gerard Kusz, który nawiązał do słów z Ewangelii: „oto prawdziwy

Na stuleciu kościoła obecni byli przedstawiciele zakonu templariuszy

Izraelita, w którym nie ma podstępów”. – Czy dziś Pan Jezus mógłby do nas powiedzieć, oto prawdziwi chrześcijanie, w których nie ma podstępów? W Polsce trzeba prosić o ludzi prawego sumienia, bez podstępów, bez zdrady. Nie może też być tak, że ktoś mówi wierzę w Boga, ale w Kościół nie. Kościół nas niesie, bracia i siostry, którzy się modlą, niosą nas przez zawieruchę współczesności. Przez ten trudny czas nie idziemy sami, bo na czele idzie Chrystus, Matka Boża, święci i nasi bracia i siostry – ludzie prawego sumienia. Czyż to jest mało? – pytał bp Kusz.

Z parafii św. Bartłomieja zostało wyodrębnionych pięć innych wspólnot parafialnych – gliwicka parafia Świętej Rodziny, św. Jana Chrzciciela w Żernikach, Chrystusa Króla, Matki Bożej Kochawiskiej i Miłosierdzia Bożego w Gliwicach. **Mira Fiutak**

Wypoczynek międzypokoleniowy



Nad morzem wypoczywali seniorzy i dzieci

WYJAZD PARAFIALNY. W ośrodku „Ania” w Łebie odbyły się dwutygodniowe kolonie i wczasy dla dzieci i seniorów, zorganizowane przez Fundację Andrzej na Rzeczą Parafii św. Andrzeja w Zabrzcu. Grupy przyjechały oddzielnie, każda miała swój program, ale spotykały się przy różnych okazjach. – Mieliliśmy wspólne Msze św., a każde dziecko losowało osobę dorosłą, która zaprosiła je na coś słodkiego. Naszym celem było tworzenie więzi międzypokoleniowych, bo nieprawdą jest, że starsi z młodszymi się nie rozumieją.

Okazuje się, że mają wspólne tematy – tłumaczy ksiądz Piotr Górecki, opiekun parafialnej grupy seniorów. Starsi wspominali swoje dzieciństwo, które dla niektórych z nich przypadało na czasy wojny. Chodziło o to, żeby pokazać dzieciom, że wcale nie trzeba być bogatym, żeby do czegoś dojść i cieszyć się życiem. W programie pobytu były też wycieczki i różne atrakcje. Dzieci m.in. zwiedzały Gdańsk i płynęły statkiem, a dorośli przeżyli dzień skupienia w Kalwarii Wejherowskiej i wysłuchali koncertu organowego w Oliwie.

Remont zabytkowego kościoła



KLAUDIA CWOŁEK

Po przerwie udało się przeprowadzić kolejne prace remontowe, możliwe między innymi dzięki wsparciu wojewódzkiego konserwatora zabytków i dotacji gminy Koszęcin. Pieniądże zbierane są również podczas festynów. W przyszłości konieczne będzie zagospodarowanie terenu wokół kościoła, dlatego w dalszym ciągu parafia (licząca zaledwie 600 wiernych) poszukuje sponsorów.

Kościółek został zbudowany przed 1670 rokiem

BRUSIEK. Drewniany kościółek św. Jana Chrzciciela w Bruśku k. Koszęcina (parafia Kalety-Drutarnia) odświeża swój wygląd.

Przebudowa stadionu „Górnika”

ZABRZE. Dwupoziomowe, zadane trybuny na około 24 tysiące miejsc oraz garaże podziemne i infrastruktura techniczna mają powstać do 24 kwietnia 2013 roku na stadionie im. Ernesta Pohla. 24 sierpnia w Urzędzie Miejskim

zostały podpisane umowy z firmą Polimex-Mostostal na pierwszy etap modernizacji stadionu oraz z konsorcjum Deutsche Bank i SovereignFund na sfinansowanie inwestycji. Dokapitalizują one miejską spółkę „Stadion w Zabrzcu”

Nowi proboszczowie

NOMINACJE W DIECEZJI. W diecezji parafiach nastąpiły zmiany proboszczów i administratorów. Nowym proboszczem w parafii Narodzenia NMP w Gliwicach-Bojkowie został ks. Bogdan Benedik, w parafii wojskowej św. Barbary w Gliwicach – ks. Henryk Sofiński, w parafii Trójcy Świętej w Koszęcinie – ks. Krzysztof Rzeźniczek, w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Bytomiu, u kapucynów – o. Krzysztof Andryszkiewicz, w obłackiej para-

fii św. Stanisława Kostki w Lublińcu – o. Waldemar Janecki, w parafii NMP Królowej w Kokotku, też prowadzonej przez oblatów – o. Bartosz Madejski (dotychczasowy administrator), a w parafii MB Kochawińskiej w Gliwicach, u jezuitów – o. Tomasz Oleniacz. Nominowani zostali też dwaj administratorzy – dla parafii MB Fatimskiej w Kaletach-Drutarni – ks. Krzysztof Sędlak, a dla parafii św. Antoniego w Zabrzcu – ks. Bogusław Syty.

Relikwie patrona „Solidarności”



KLAUDIA CWOŁEK

Relikwie z darami ofiarnymi nieśli górnik

GLIWICE SOŚNICA. W kościele św. Jacka 28 sierpnia odbyła się uroczystość wprowadzenia relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki, patrona Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. O ich sprowadzenie starał się związek działający przy kopalni „Sośnica”. Mszy św. przewodniczył bp Marian Buczek, ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej na Ukrainie. – Ks. Jerzy Popiełuszko był sumieniem robotników, ale też sumieniem rządzących. Te słynne słowa z Listu św. Pawła Apostoła, że trzeba zwyciężać zło dobrem, a nie złem, sprawdzają się. Człowiek, który nawet jest krzywdzony, potrafi wtedy spokojnie pójść

i usiąść przy stole dialogu i negocjacji. Ten człowiek potrafi dość do wielkich porozumień i dobra – mówił w kazaniu. Przywołując przykłady z życia społeczno-politycznego Ukrainy, przestrzegając by nie działać w afekcie, ale kierować się zasadami ewangelicznymi. Bo przemoc rodzi przemoc i wtedy koło się zamyka i nic nie można osiągnąć. Ks. Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa PRL w 1984 roku, a jego beatyfikacja odbyła się w czerwcu ubiegłego roku w Warszawie. Parafia św. Jacka jest w posiadaniu także innych relikwii: św. Jacka Odrowąża, bł. Matki Teresy z Kaluty i św. Ojca Pio.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@gosc.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON (32) 750 61 30
REDAGUJA: ks. Waldemar Packner
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,
Mira Fiutak, tel. 664 006 682



Grupa niebieska z parafii Chrystusa Króla w Gliwicach szykuje się do wyjścia



Siostry Andrzej i Stefania, sercanki z Bytomia, są doświadczonymi pielgrzymami

Pielgrzymka diecezjalna na Jasną Górę

Gorąco jak w Madrycie

– Trudności uderzających nie tylko w młodego człowieka dzisiaj jest bardzo dużo. Ale **jeśli budujemy na skale, to jest to dla nas fundament** – mówił bp Jan Wierzbicki do pielgrzymów w gliwickiej katedrze.

ny zostały zaproszone siostry zakonne i członkinie świeckich instytutów z racji obchodzonego w metropolii górnośląskiej Roku Życia Konsekrowanego.

– Zazwyczaj chodzimy co roku, wcześniej na pielgrzymkę opolską teraz gliwicką. Jest tyle intencji, taka potrzeba serca – mówi s. Andrzej Ochman ze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusa. Razem z s. Stefanią Zielińską, która przygotowuje się do wyjazdu na misję, dołączyły do grupy bytomskiej, bo ich klasztor znajduje się w tym mieście.

Diecezjalna Gliwicka Piesza Pielgrzymka wyruszyła w tym

roku po raz 19., ale była to już 365. piesza pielgrzymka gliwiczank, zapoczątkowana ślubowaniem w podziękowaniu za ocalenie miasta przed wojskami Mansfelda.

– Jest ponad 1600 osób, trochę mniej niż w zeszłym roku, niektórzy poodjeżdżali ze względu na upały. Grupa toszecka znowu jest największą, grupa czerwona z Zabrze jest znacznie mniejsza – tłumaczy ks. Bernard Plucik, kierownik pielgrzymki i proboszcz parafii katedralnej. Służba medyczna niektórym, zwłaszcza starszym osobom sama radziła zrezygnowanie z dalszej drogi. Pielgrzymka, choć stosunkowo

krótka (trwała od 24 do 27 sierpnia) przypadła na najcieplejsze dni tegorocznego lata. Było prawie tak gorąco jak w Madrycie. – Ludzie padają – przyznaje ks. Plucik, wskazując, że zwykle jest to zaniedbanie nawadniania i dostarczania odpowiedniej ilości kalorii. Każdego dnia utrudzonych pielgrzymów tradycyjnie odwiedzali biskupi gliwicy, przewodnicząc codziennej Eucharystii. Bp Jan Wierzbicki celebrował Eucharystię na rozpoczęcie pielgrzymki w katedrze gliwickiej, a bp Gerard Kusz na zakończenie na wałach jasnogórskich.

Klaudia Cwołek

Diecezjalna piesza pielgrzymka na Jasną Górę wyszła z Gliwic 24 sierpnia. Jak zwykle dzień wcześniej wyruszyła grupa z Kuźni Raciborskiej, a grupy z Lubbecka, Toszka i Tarnowskich Gór dołączyły po drodze. W homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie pielgrzymki bp Jan Wierzbicki nawiązywał do przesłania Benedykta XVI że Świątyni Dni Młodości w Madrycie. Wśród pielgrzymów były zresztą osoby, które dopiero co wróciły z Hiszpanii. Ksiądz biskup podkreślił, że świat bez Boga staje się piekłem, i przestrzegając przed chwytliwymi „bożkami z gliny”. Odwołał się też do swojej ulubionej świętej Edyty Stein, cytując jej słowa o „pełnieniu” swojego wnętrza prawdą i miłością, by przelewała się ona na braci i siostry.

Do udziału w pielgrzymce tym razem w sposób szczegó-

■ R E K L A M A ■




GŁÓWNY
INSTYTUT
GÓRNICTWA



Socjalna Odpowiedzialność Przedsiębiorstw (CSR) to ciągłe zobowiązanie biznesu do zachowań etycznych oraz do działań na rzecz rozwoju ekonomicznego, przy jednoczesnej trosce o poprawę jakości życia pracowników i ich rodzin, społeczności lokalnej oraz całego społeczeństwa. Odpowiedzialny biznes to dobrowolne zaangażowanie firmy i podejście strategiczne, długofalowe, oparte na zasadach dialogu społecznego i poszukiwaniu rozwiązań korzystnych tak dla przedsiębiorstwa, jak i całego otoczenia, w którym ono działa.

Odpowiedzialność za życie swoje i innych jest podstawą CSR. Rolą pracodawcy jest tworzenie godnych warunków pracy oraz otoczenia sprzyjającego poprawie warunków i bezpieczeństwa pracy, ale też dbałość o zabezpieczenie socjalne rodzin pracowników.

Realizacja projektu „Bezpieczna praca-bezpieczna rodzina. Promocja Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw w aspekcie bezpieczeństwa i higieny pracy” poprzez konkurs „Moje życie po wypadku” pokazała, jakie znaczenie ma bezpieczeństwo pracy własne i innych oraz jak wielkie problemy niesie z sobą śmierć pracownika dla jego rodziny.

W ramach warsztatów projektu opracowano deklarację „Zasady pomocy rodzinom górniczym w przemyśle węgla kamiennego dotkniętym tragediami w kopalniach”. Zapraszamy do zapoznania się z jej treścią na stronie internetowej projektu.

Zapraszamy też do udziału w konferencji kończącej projekt, w dniu 7 września 2011 roku, pt.: „Rodzina-Praca-Bezpieczeństwo-Odpowiedzialność” pod honorowym patronatem Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Damiana Zimonia, Metropolity Katowickiego.

Dodatkowe informacje o konferencji i zgłoszenia na stronie projektu:
www.bezpiecznapraca-bezpiecznarodzina.pl

www.bezpiecznapraca-bezpiecznarodzina.pl






Kształta powstania w wyniku realizacji projektu „RODZINA-PRACA-BEZPIECZNA RODZINA. Promocja Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw w aspekcie bezpieczeństwa i higieny pracy” Fundacji Rodzin Górniczych przez Środowisko do Inicjatyw Społecznych i Fundację Rozwoju w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Operacja nie wyst

SŁUŻBA ZDROWIA. W niewielkiej Żernicy za Gliwicami działa nowy ośrodek rehabilitacyjny dla osób z chorobami nowotworowymi. **Nowoczesny, gościnny, wyposażony na miarę XXI wieku.** To jednak kropla w morzu potrzeb.

tekst i zdjęcia

KLAUDIA CWOŁEK

klaudia.cwolek@gosc.pl

Dowiedziałam się o tym ośrodku z ulotki. Zadzwoiłam, zapisałam się i jestem – mówi 33-letnia Patrycja, pacjentka po amputacji piersi. W kolejce czekała miesiąc, dojeżdża z Rybnika, gdzie na rehabilitację przyszpitalną znacznie trudniej się dostać. – Niełatwo znaleźć ośrodek dzienny i z miejscami też jest problem – tłumaczy.

Kojący las

Nowa placówka znajduje się zaraz przy wjeździe do Żernicy,

w odremontowanym budynku starej szkoły. Choć ma tylko jedno piętro, zamontowano w nim windę. Na parterze znajdują się recepcja, szatnia, gabinet lekarski i hydroterapia. Większość rehabilitacji przebiega na pierwszym piętrze, gdzie są sala gimnastyczna, przebieralnia oraz gabinety: masażu, elektroterapii, hydroterapii i drenażu limfatycznego. Jest też sala zajęć grupowych.

Wchodzącym do środka rzuca się w oczy zielony las. To tylko tapeta, ale świetnie wybrana, dająca poczucie spokoju i nadziei. W tej sali odbywają się spotkania z psychologiem. – Są to grupy zajęciowe, bo to nie jest miejsce



Adam Iwański przeprowadza masaż limfatyczny

ZDJEĆCIA

Proponujemy nadzieję

Rozmowa z **Mirosławem Klementowiczem**, internistą, prezesem Zarządu MED-PROFIL Żernica



KLAUDIA CWOŁEK: Dlaczego utworzyliście ośrodek rehabilitacji onkologicznej?

MIROSLAW KLEMENTOWICZ: – Choroby nowotworowe to dzisiaj prawie epidemia. Analizy ministerstwa zdrowia i organizacji światowych sugerują, że za 20 lat co szósty, siódmy mieszkaniec ziemi może zapadać na jakąś chorobę nowotwo-

rową. Na Śląsku to już jest druga przyczyna zgonów po chorobach układu krążenia. Oczywiście, pocieszające jest to, że diagnostyka i leczenie poszły do przodu.

Ponieważ jest tyle zachorowań, wszystkie siły i środki państwowe skierowane są na diagnostykę i leczenie. Natomiast mało kto zajmuje się dalej pacjentem, któremu odjęto pierś z powodu raka czy usunięto prostatę. My zajmujemy się taką osobą w trakcie leczenia lub po leczeniu, żeby doszła do siebie pod względem fizycznym i psychicznym. Przywrócenie pacjenta do normalnego życia rodzinnego i zawodowego to zadanie rehabilitacji. Tych ludzi nie można zostawić samych, trzeba im pomóc. To jest przyszłość medycyny, która będzie się w Polsce rozwijać.

Na czym ta pomoc polega?

– Pacjent, który dowiaduje się, że ma chorobę nowotworową,

przeżywa osobistą tragedię, czasem indywidualnie, czasem z rodziną. Takie osoby tak naprawdę nie wiedzą, co mają ze sobą dalej robić. Chodzą do instytutu onkologii, gdzie otrzymują pomoc medyczną, ale gdy wracają do domu, przeżywają tragizm swojej choroby wśród najbliższych. Każda choroba to nie tylko dysfunkcja narządu, ale także choroba duszy, tym bardziej gdy jest to nowotwór. Dlatego pacjent, który do nas trafia, spotyka się najpierw z lekarzem, specjalistą rehabilitacji medycznej, zalecającym konkretne zabiegi i ćwiczenia. Ale jest też rozmowa z psychologiem, który decyduje, czy pacjent nadaje się na zajęcia grupowe, czy indywidualne.

arczy



**Kamila Langfort-Sawa,
księgowa,
w sali relaksacyjnej**

na głęboką terapię, ale czas, żeby panie dobrze się ze sobą poczuły, mogły wymienić się informacjami – tłumaczy Urszula Czudek, która właśnie skończyła spotkanie z grupą kobiet. Tłumaczy, że osoby, które miały operację wcześniej, mogą dać wsparcie innym, będącym świeżo po zabiegach. – Myślę, że te kontakty dają im najwięcej. Rolą psycho-

loga jest kierowanie spotkaniem, poprowadzenie psychoedukacji – dodaje.

Relaks w piwnicy

Pacjentki (panie przeważają na rehabilitacji) uczą się, jak radzić sobie ze stresem, emocjami, jak poprawić komfort życia. Wiele osób wtedy właśnie dokonuje przewartościowań w swoim życiu. Oprócz zajęć grupowych jest też możliwość spotkań indywidualnych z psychologiem. Wszystkie odbywają się na zasadzie pełnej dobrowolności. W niektórych przypadkach są one jednak bardzo potrzebne, bo w powodzeniu rehabilitacji wiele zależy od podejścia samego pacjenta do swojej choroby.

W budynku jest także sala wypoczynkowo-relaksacyjna, zorganizowana w zaadaptowanej piwnicy. Można tam w kameralnej atmosferze napić się kawy, porozmawiać, wymienić doświadczenia. Klimat przytulnej kawiarenki nastraja do zwierzeń i wyciszenia, których pacjentom bardzo potrzeba. ■



Zajęcia na sali gimnastycznej

Ośrodek rehabilitacji onkologicznej

Prowadzony jest przez MED-PROFIL Żernica, który jest niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej. Zajmuje się pacjentami z rozpoznaną chorobą nowotworową: rakiem sutka, narządu rodowego, gruczołu krokowego, nerek, odbytu i miednicy małej. Świadczy usługi w ramach kontraktu z NFZ oraz komercyjnie. Turnusy trwają od 3 do 6 tygodni, a rehabilitacja jest przeprowadzana kilka godzin dziennie. Więcej informacji: Ośrodek Rehabilitacji MED-PROFIL, ul. Powstańców Śląskich 2, 44-144 Żernica, tel. 32 335 20 20, www.med-profil.pl (zakładka rehabilitacja dzienna).

Kto był inicjatorem powołania Waszego ośrodka?

– Działamy jako Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Mamy w sumie pięć placówek, w których zajmujemy się lecznictwem otwartym. Ośrodek rehabilitacji onkologicznej jest jedną z dwóch placówek na Śląsku, która uruchomiła program ambulatoryjnej rehabilitacji po leczeniu onkologicznym. Podobny program realizowany jest w sanatorium „Rosomak” w Ustroniu, ale już na zasadzie rehabilitacji stacjonarnej. Przedtem pacjenci mieli do dyspozycji tylko rehabilitację szpitalną.

Skąd czerpaliście wzorce?

– Byłem na otwarciu „Rosomaka”. W ramach naszej spółki mie-

liśmy już doświadczenia z rehabilitacją ogólną, ale w przypadku pacjentów onkologicznych mamy zupełnie nowe wyzwania. Żeby jednak za bardzo się nie rozprasać, wybraliśmy jednostki chorobowe, które zdarzają się najczęściej i które łączy jedno główne powikłanie po zabiegach – obrzęk limfatyczny.

Kto może się starać o przyjęcie do Was na rehabilitację?

– Każdy pacjent z potwierdzonym rozpoznaniem choroby nowotworowej w zakresie, który obejmujemy rehabilitacją. Potrzebne jest skierowanie od lekarza rodzinnego lub innego specjalisty do poradni rehabilitacji. Pacjent z tym skierowaniem przychodzi

do drugiego naszego ośrodka w Żernicy przy ul. Olchowej 16c. Jeżeli pacjent nie kwalifikuje się do rehabilitacji onkologicznej, proponowane mu są inne zabiegi w drugiej przychodni.

Czy macie podpisany kontrakt z NFZ?

– Tak i możemy przyjąć pacjentów z całej Polski. Najwięcej osób spoza naszego terenu pochodzi z województwa opolskiego. W Żernicy jest możliwość załatwienia niedrogiemu noclegu na kwaterze prywatnej, z żywym też nie ma problemu.

Ilu macie pacjentów?

– Dwunastu na dzień. To jest jedna grupa terapeutyczna.

Moglibyśmy przyjąć codziennie 60 osób.

Czy jest możliwość odpłatnej rehabilitacji?

– Mamy przygotowany cennik i zdarzali się pacjenci, którzy przychodzili na masaż limfatyczny, czy pacjenci nienowotworowi na inne zabiegi. Ale takich osób jest mało, bo ludzie nie mają pieniędzy. Nasi pacjenci dostają dziennie zabiegi za ok. 150 zł. Kogo stać, żeby takie pieniądze wysupłać z własnej kieszeni? Dlatego, a także ze względu na charakter schorzenia, specjalnie nie reklamujemy się komercyjnie. Czas oczekiwania na rehabilitację opłacaną z NFZ to w tej chwili u nas około 2–3 miesięcy. ■

Ośrodek formacyjno-wypoczynkowy Caritas gliwickiej

Tabernakulum dla Turzy

Do miejscowości trudno trafić, ale jak już się dotrze, naprawdę **żal wracać**.

Uczestników ostatniej w tym sezonie kolonii wakacyjnej w Turzy odwiedził bp Jan Wieczorek, który poświęcił tabernakulum dla kaplicy działającego tu ośrodka formacyjno-wypoczynkowego Caritas. Znajduje się on w leśnej osadzie parku krajobrazowego, na rozległej polanie z boiskiem i basenem dla dzieci. Żeby do niego dojechać, najlepiej zabrać mapę, bo o jego istnieniu wie niewiele osób, a sama Turza li-



ZDJĘCIA KLAUDIA CWOŹEK

czy tylko jednego (!) stałego mieszkańca. Reszta to przyjezdni, którzy wybrali to miejsce na wypoczy-

nek. Ale tych też nie ma wielu, bo niepozorna droga leśna nie zapowiada tak urokliwego finału. Dla zmęczonych miejscowym zgiełkiem i wymarzone miejsce na wakacje, rekolekcje i wewnętrzne wyciszenie. Tym bardziej że teraz jest tu już tabernakulum. – Kaplica jest specjalnym pomieszczeniem, które nie jest wykorzystywane do innych celów, tylko do skupienia i modlitwy. Dekretem ks. bp. Jana Wieczorka możemy mieć przechowywany Najświętszy Sakrament wtedy, gdy są tutaj grupy – tłumaczy ks. Grzegorz Skop, kierownik ośrodka i proboszcz parafii św. Józefa Robotnika w Tarnowskich Górach. Kaplica znajduje się na 1. piętrze głównego budynku ośrod-

Tabernakulum w kaplicy ośrodka poświęcił bp Jan Wieczorek
PONIŻEJ: Dzieci z ostatniej w tym roku kolonii

ka. Przy ołtarzu, obok krzyża i wizerunku Matki Bożej z Dzieciątkiem, zawieszono dwa obrazy dzieci z Fatimy – bł. Hiacyny i bł. Franciszka, które patronują temu miejscu. W przyszłości mają tu być umieszczone ich relikwie.

W tym roku w ośrodek została też oddana nowa świetlica z kominkiem i klimatyzacją, przerobiona ze starej stodoły. – Została zachowana stara konstrukcja, a cała reszta jest zrobiona na nowo – wyjaśnia ks. G. Skop. Oprócz budynku głównego z kuchnią, jadalnią

i kaplicą, gdzie może nocować prawie 30 osób, pokoje gościnne znajdują się też w dwóch drewnianych domkach, każdy po kilkanaście miejsc. W okresie wakacyjnym przebywało tu kilka grup, w najbliższym czasie przyjadą seniorzy. Na miejscu

są rowery. Koszty pobytu są też atrakcyjne, osoby zainteresowane wynajęciem ośrodka lub jednego z domków mogą kontaktować się z ks. Grzegorzem Skopem – tel. na parafii: 32/3846685, tel. do Turzy: 34/3571134.

Z ośrodka można korzystać przez cały rok. Więcej na www.turza.cba.pl. Dojazd: z Koszęcina i Lublińca na Lisów, gdzie należy skręcić na Taninę.

Klaudia Cwołek

TYLKO TERAZ W TWOIM MIEŚCIE!



LOKATA 3-mies.
CODZIENNIE ZARABIAJĄCA PLUS
PRACUJE NA ZYSK
BEZ PODATKU!

1 0.Gliwice, ul. Dolnych Wałów 1 • 2 0.Gliwice, ul. Zwycięstwa 30 • 3 0.Gliwice, ul. Tarnogórska 26 • 4 0.Gliwice, pl. Piastów 2

☎ 1 9999

www.bzwbk.pl



Bank Zachodni WBK

Dla 3-miesięcznej Lokaty Codziennie Zarabiająca Plus (Lokata), nieodnawialnej, z dzienną kapitalizacją odsetek, o nominalnym stałym oprocentowaniu 5,23% w skali roku dla kwoty Lokaty od min. 1000 zł do 16 000 zł; odsetki dzienne od środków ulokowanych na Lokacie wyniosą mniej niż 2,50 zł. Zgodnie z zasadami zakreślonymi w opodatkowaniu i podatku określonymi w art. 63 ustawy – Ordynacja podatkowa (wg stanu prawnego na dzień publikacji), od skapitalizowanych codziennie odsetek od Lokaty nie wystąpi obowiązek pobrania przez Bank jako płatnika 19% zryczałowanego podatku dochodowego. Oznacza to, że imma Lokata na taki sam okres, dla której produkt będzie równy 19% dochodu z odsetek, musiałaby mieć oprocentowanie 6,5% w skali roku, aby uzyskać analogiczny zysk. Lokata dostępna jest do 30.09.2011 r. w wybranych oddziałach znajdujących się m.in. w następujących miejscowościach: Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jaworzno, Katowice, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Tychy, Zabrze, Szczęsny ołtarz. Informacje o ofertach i prowadzących dostępne w placówkach Banku lub pod numerem 1 9999 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 15.06.2011 r.



Gliwicki etap peregrynacji

„Ecce Homo” z bezdomnymi



MIRA FIUTAK

Obraz w ogrodzie bojkowskiego schroniska. W tym miejscu stanie pierwsza stacja Drogi Krzyżowej – „Ecce Homo” Adama Chmielowskiego

Chcemy, żeby relikwie i obraz przez ten tydzień były głównie w schronisku w Bojkowie – powiedział Jan Sznajder, prezes gliwickiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

Pod koniec sierpnia relikwie św. Brata Alberta i bł. s. Bernardyny oraz kopia obrazu „Ecce Homo”, namalowanego przez Adama Chmielowskiego, przez tydzień przebywały w różnych miejscach związanych z działalnością towarzystwa. Ogólnopolska peregrynacja rozpoczęła się w lutym i potrwa do czerwca przyszłego roku. W ten sposób Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta

świętuje swoje 30-lecie. Do Bojkowa obraz z relikwiami przywieźli pracownicy koła i mieszkańcy schroniska z Bielic, wśród nich br. Jerzy Marszałkowicz, jeden z inicjatorów powstania towarzystwa w Polsce. – Te dwie postacie – powiedział o św. Albercie i bł. Bernardynie – utworzyły dzieło pomocy ludziom opuszczonym i bezdomnym. Dzieło, które nadal jest aktualne i będzie coraz bar-

dziej potrzebne w nadchodzących, coraz trudniejszych latach. Prośmy naszego świętego patrona, żeby towarzystwo nie „wykoleiło się” w jakąś spółkę zapomogowo-pożyczkową, aby błogosławieństwo Boże czuwało nad właściwym jego rozwojem – przestrzegali br. Marszałkowicz.

W ogrodzie otaczającym schronisko w Bojkowie obraz został ustawiony w miejscu, gdzie będzie rozpoczynała się przygotowywana już Droga Krzyżowa.

– Wierzę, że obecność tych świętych przedmiotów będzie miała wpływ na nasze myślenie, widzenie świata i cieszenie się życiem – powiedział Jan Sznajder.

Później relikwie i obraz umieszczono w kaplicy schroniska. Przewieziono je również do noclegowni, prowadzonego przez TPBA Klubu Integracji Społecznej w centrum Gliwic i do kościoła Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Bojkowie. 27 sierpnia gliwicki oddział przekazał je w kolejne miejsce peregrynacji, do Rybnika.

Gliwickie koło TPBA prowadzi schronisko, noclegownię, hostele, ma mieszkania adaptacyjne i Klub Integracji Społecznej. W bojkowskim schronisku mieszka obecnie 83 mężczyzn. Po likwidacji dwóch innych domów zagospodarowano kontenery magazynowe. Dzięki temu schronisko zyskało 30 dodatkowych miejsc, jednak o gorszym standardzie. – Warunki są trudne, ale prowadzimy prace, które mają je trochę polepszyć, a oprócz tego mamy możliwość wynajmu dużego budynku po szkole w Świętochłowicach – mówił o aktualnych planach prezes gliwickiego koła. W schronisku w Bojkowie pracują właśnie wolontariusze z Habitat for Humanity, którzy przyjechali z Kanady. Wcześniej była grupa amerykańskich studentów. Razem z pracownikami towarzystwa i mieszkańcami schroniska prowadzą prace przy kontenerach, gdzie mieszkają bezdomni. Przygotowują też fundamenty pod kontener sanitarny. Mieszkańcy schroniska pomagają im.

Mira Fiutak

Czas zgłosić się na jesienną sesję

Weekendy ku dojrzałości

Wiedza, żywa relacja z Bogiem i odpowiedzialność za Kościół – na tych fundamentach opiera się formacja szkoły. Jej gliwicka filia zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Pełna nazwa brzmi: Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła. Szkoła powstała w Krasilowie na Ukrainie. Jedna

z jej filii istnieje również w Gliwicach i właśnie zaprasza do udziału w jesiennych sesjach, która odbędzie się od 16 do 18 września. Pełna formacja trwa sześć lat, w roku organizowane są cztery zjazdy. Sesje nie mają wyłącznie charakteru wykładowego. W programie spotkań weekendowych znajdują się: konferencje, modlitwa, Eucharystia, ale też czas na rozmowy. Organizatorzy chcą, żeby udział

w sesjach był dla uczestników doświadczeniem Kościoła wielopokoleniowego, dynamicznego, ewangelizacyjnego, a zarazem opartego na relacjach między nimi.

Sesja jesienna odbędzie się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry). Początek w piątek o godz. 18, a zakończenie w niedzielę o godz. 15. Koszt (obejmujący posiłki) wynosi 50 zł, uczniowie i studen-

ci – 25 zł. W przypadku udziału małżeństw i rodzin każdy kolejny uczestnik płaci 25 zł. Osoby, które nie są w stanie pokryć kosztów, powinny poinformować o tym organizatorów. Zgłoszenia do 14 września – e-mail: szkolazyciagliwice@gmail.com, tel. 788-473-005 (Sławomir Zatwardnicki, odpowiedzialny za gliwicką filię). Szczegółowe informacje na: www.szkolamaryi.pl

Festiwal organowy

3 września, godz. 18 – ewangelicki Kościół Pokoju w Zabrze przy ul. Marcina Lutra – inauguracja XVI Międzynarodowego Zabrzeńskiego Festiwalu Organowego im. ks. Antoniego Chlondowskiego. Wystąpią Witold Zalewski (Kraków) i Krakowskie Trio Stroikowe; **4 września**, godz. 16, kościół św. Teresy w Zabrze-Mikulczycach – Waldemar Krawiec (Zabrze); **10 września**, godz. 19, kościół św. Józefa – Marek Stefański (Kraków); **11 września**, godz. 19, kościół św. Anny – Stefan Kiesling (Niemcy). Festiwal potrwa do 25 września

Ruch Światło–Życie

4 września w gliwickiej katedrze odbędzie się diecezjalny dzień wspólnoty. Rozpoczęcie o godz. 14.

Pielgrzymka orkiestr dętych

4 września, Sanktuarium Matki Bożej w Rudach. W programie: 14.45 – próba orkiestr, godz. 16 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Wiczorka, godz. 17 – koncert orkiestr.

zapowiedzi

VIII Pałacowe Lato Muzyczne



4 września, godz. 18, dziedzińiec pałacu w Pławniowicach – koncert pt. „Zacznij od Bacha”. Wystąpi Opolski Chór Kameralny i „Reimann String Quartet”. Więcej: www.palac.plawniowice.pl.

Mały odpust

8 września, godz. 18, Sanktuarium Matki Bożej w Lubecku – odpust w święto Narodzenia NMP.

Obchody kalwaryjskie

8–11 września, Góra Świętej Anny – obchody kalwaryjskie ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego. 11 września – Msza św. o godz. 10.

Dla niesakramentalnych

10 września, godz. 8.30–19, Centrum Formacji „Niniwa” w Kokotku k. Lublińca – dzień skupienia dla związków niesakramentalnych. Prowadzą: o. Bartosz Madejski, oblat, oraz Irena i Franciszek Lukoszkowie. Informacje i zapisy: tel. 32 284 16 30, 500 793 309.

Szensztackie spotkanie

Instytut Świecki Pań Szensztatu zaprasza **10 września** do Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Zabrze-Rokitnicy (ul. Andersa 67) na spotkanie z okazji 1. rocznicy koronacji obrazu Królowej Jedności. W programie: godz. 14 – Msza św. i wspólne świętowanie. Zakończenie nabożeństwem o godz. 17.

Konsekracja kościoła

11 września, godz. 15, kościół św. Gerarda w Starych Gliwicach – Msza św. i konsekracja kościoła przez bp. Jana Wiczorka.

Rekolekcje KIK

16–18 września, Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny w Kokoszykach – rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej prowadzi ks. prof. dr hab. Józef Kozyra. Temat: „Droga doskonałości chrześcijańskiej według wskazań św. Jakuba”. Koszt. 100 zł. Zapisy: Jan Mikos, tel. 697 684 666, e-mail: mikosjan@gmail.com. Rozpoczęcie o godz. 18, zakończenie obiadem w niedzielę.

Warto zajrzeć!

Promocja ruchu



KLAUDIA CWOŁEK

Objedź Zabrze na rowerze – pod takim hasłem rozprowadzany jest bezpłatny plan miasta.

To nie tylko trasy rowerowe, spis ulic, ale także informator o najważniejszych atrakcjach w mieście, takich jak parki, ośrodki sportu i rekreacji, instytucje kulturalne. Trasy rowerowe zostały podzielone na trzy rodzaje: szlaki oznaczone i nieoznaczone oraz ścieżki – najbardziej komfortowe, też oznaczone. Już na pierwszy rzut oka widać, że – niestety – w wielu miejscach ścieżki wciąż jeszcze się urywają. W sumie zabrzeński szlak liczy 56 km. Jednak kto zna trochę miasto, wie, że przejazd oznaczonymi trasami nie zawsze jest bezpieczny. Co ciekawe, w wydawnictwie podane zostały nawet odcinki, które lepiej pokonać, prowadząc rower. Przebieg trasy dostępny jest na stronie: www.gis.um-zabrze.pl/bike, gdzie znajdują się również zdjęcia przedstawiające fragmenty szlaku. **k**

Zabrze w sercu Śląska, Wydawnictwo Kartograficzne PGK Katowice sp. z o.o. i UM Zabrze, Katowice 2011. O plan można pytać w Punkcie Informacji o Mieście przy ul. Powstańców Śląskich 2/1, tel. 32 271 72 76.

Nowy odcinek ścieżki rowerowej przy drodze dojazdowej do Specjalnej Strefy Ekonomicznej

zaproszenie

Małżeństwo jak skała



TRWA NABÓR DO STUDIUM ŻYCIA RODZINNEGO. Studium

organizuje diecezjalne duszpasterstwo rodzin w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) i przyjmuje wszystkich zainteresowanych tematyką małżeństwa i rodziny. Zajęcia trwają dwa lata (cztery semestry), ale odbywają się tylko raz w miesiącu w soboty. Koszt: 200 zł za semestr – Zależy nam na wzmocnieniu małżeństw i rodzin przez propagowanie treści zgodnych z nauczaniem Kościoła. Pomagamy zarówno narzeczonemu budować „dom na skałę”, jak i małżeństwom w pielęgnacji czystej miłości – informuje Michał Jurkiewicz, diecezjalny doradca życia rodzinnego. Wykładowcami są m.in. pracownicy naukowcy wyższych uczelni (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Ignatianum w Krakowie) i autorytety w dziedzinie życia rodzinnego. – Osoby chętne do posługi w duszpasterstwie rodzin po ukończeniu studium otrzymają misję kanoniczną. W trakcie studium realizowany jest również program kursu przygotowującego certyfikowanych nauczycieli naturalnego planowania rodziny – dodaje M. Jurkiewicz. Zgłoszenia oraz więcej informacji na temat studium na www.dorodzin.pl lub tel. 507 389 948. **■**